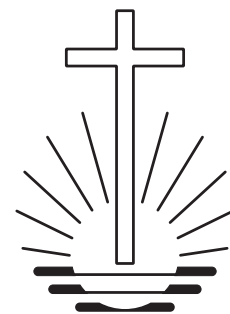


Nasza Rodzina

czasopismo kościoła nowoapostolskiego



Bóg dotrzymuje słowa

Jakub był błogosławionym człowiekiem. Miał jednak trudności. Musiał opuścić ojczyznę, ponieważ nie było jedności pomiędzy nim a jego bratem. Na drodze w nieznane, we śnie, ukazał się mu Pan. Jakub widział drabinę sięgającą do nieba i aniołów po niej wstępujących i zstępujących. Na górze stał Pan, który powiedział do Jakuba: „...A oto Jam jest z tobą i będę cię strzegł wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz”. Słowa te są Bożym przyrzeczeniem, także dla naszego czasu. Bóg dziś mówi: „Ja jestem z tobą i ciebie strzegę gdziekolwiek jesteś”. Pan zawsze jest z tymi, którzy wykazują bojaźń Bożą. Trwajmy w bojaźni Bożej. Patrzmy na Pana i módlmy się do Niego. Wówczas Bóg będzie z nami i nas zachowa. Musimy jednak też coś uczynić, musimy pozostać wiernymi!

Pan dalej mówił do Jakuba: „...i przywiodę cię z powrotem do tej ziemi”. Tę wypowiedź również można odnieść do nas. Pan chce nas zaprowadzić do krainy wspaniałości. On przygotował dla nas miejsce w niebie. Pan Jezus powiedział do swoich uczniów, że idzie przygotować miejsce. Jeżeli pozostaniemy bogobojnymi i wiernymi, to Pan wprowadzi nas do wspaniałości, gdzie wszyscy będziemy zjednoczeni. Jeżeli jednak pójdziemy własnymi drogami i nie pozostaniemy wiernymi, wtenczas Bóg tego nie uczyni, ponieważ nikogo nie zmusza, a tylko proponuje. Jakub w swoim śnie o drabinie do nieba na koniec usłyszał słowa: „...bo nie opuszczę cię, dopóki nie uczynię tego, co ci przyrzekłem”. Innymi słowy Bóg dał przyrzeczenie, że dotrzyma słowa. Zwróćmy uwagę na kilka cudownych przyrzeczeń Bożych.

„Proście, a będzie wam dane”. To powiedział Pan Jezus. To jest Boże przyrzeczenie. Kiedykolwiek będziemy Pana prosili z wiarą, wtedy nam to da! Inne przyrzeczenie Pana brzmi: „Ale szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dodane”. Musimy jednak czynić też to, co do nas należy. Przyrzeczenia te nie zostały dane każdemu, ale są uwarunkowane określonymi przesłankami. Jeżeli najpierw zabiega się o Królestwo Boże, a nie o ziemskie rzeczy, jeżeli Królestwo Boże jest na pierwszym miejscu w naszym życiu, to Bóg będzie nas błogosławił.

Pomyślmy jeszcze o innym przyrzeczeniu Pana Jezusa: „Każdego więc, który mię wyzna przed ludźmi, i Ja wyznam przed Ojcem moim, który jest w niebie”. Wyznawajmy naszą wiarę, że jesteśmy dziećmi Bożymi, że jesteśmy nowoapostolskimi i pieczętowanymi Duchem Świętym. Wówczas możemy być pewni, że Jezus Chrystus wyzna nas przed Ojcem Niebieskim, a to oznacza, że nas przyjmie, kiedy przyjdzie ponownie.

Pan Jezus powiedział: „Jeśli kto mnie służy, uczci go Ojciec mój”. Jeśli służymy w dziele Bożym, czy to w chórze, w zborze, czy przy ołtarzu, wówczas Pan będzie nas szczególnie błogosławił. Bóg nas uczci!

Zapamiętajmy: Bóg dotrzymuje słowa. Czyńmy to, co do nas należy.

(Wypowiedzi Głównego Apostoła)





Zdjęcie duże: Chór dziecięcy wita Głównego Apostoła w Rosemont

Główny Apostoł Leber z chórem koncertowym z Milwaukee

Główny Apostoł Wilhelm Leber nabożeństwo zielonościwkowe 2009 przeprowadził w Rosemont, niedaleko Chicago. Uroczystość była transmitowana satelitarnie na cały kontynent Ameryki Północnej i Południowej. Ponadto nabożeństwo emitowane było przez Internet.

Główny Apostoł w USA

„Z okazji tegorocznych Zielonych Świąt witam was serdecznie i życzę wiele błogosławieństwa i sił z Ducha Świętego. Zielone Świątki to dzień narodzin Kościoła Chrystusa. Urodziny to szczególny dzień, to dzień, w którym wyraża się życzenia. Moim życzeniem jest, aby błogosławieństwo zielonościwkowe towarzyszyło wam na całą przyszłość, abyśmy nie tylko mówili o Duchu Świętym, ale też przeżywali Jego moc” – tymi słowami Główny Apostoł przywitał około 2000 braci i siostr, wypełniających do ostatniego miejsca salę teatralną w Rosemont, a także wszystkich zgromadzonych w zborach transmisyjnych, jak i tysiące uczestniczących w nabożeństwie przez Internet.

W toku nabożeństwa Główny Apostoł Leber wskazał na szczególne siły Ducha Świętego jako Pocieszyciela, Ducha radości i pokoju, Ducha mądrości. Zgromadzonym, jak i całemu Kościołowi, przekazał też szczególne zielo-

nościwkowe słowo błogosławieństwa: „*Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa*”. (1. Koryntian 15, 57) Przesłanie w postaci słowa błogosławieństwa z okazji Zielonych Świąt ma długą nowoapostolską tradycję. Od 1982 roku Główny Apostoł przekazuje szczególne słowo błogosławieństwa z okazji Zielonych Świąt, które ma towarzyszyć wiernym przez cały rok.

Nawiązując do przekazanego słowa Główny Apostoł stwierdził, że rozpoczyna się ono dziękczynieniem, przy czym powiedział: „Niech wszelka nasza praca rozpoczyna się dziękczynieniem”.

W podróży do USA Głównemu Apostołowi Leberowi towarzyszyli apostołowie okręgowi Michael Ehrich (Niemcy Południowe), Leslie Latorcai (Kanada), Shadreck Lubasi (Afryka Wschodnia) i Guillermo Vilor (Boliwia, Brazylia). Natomiast gospodarzem był apostoł okręgowy Leonard Kolb (USA).

„A Pan jest Duchem; gdzie zaś Duch Pański, tam wolność”.

–2. Koryntian 3, 17–



Moi mili bracia i siostry, z okazji tegorocznych Zielonych Świąt witam was serdecznie i życzę wiele błogosławieństwa i sił z Ducha Świętego. Zielone Świątki to dzień narodzin Kościoła Chrystusa. Urodziny to szczególny dzień, to dzień, w którym wyraża się życzenia. Moim życzeniem jest, aby błogosławieństwo zielonoświątkowe towarzyszyło wam na całą przyszłość, abyśmy nie tylko mówili o Duchu Świętym, ale też przeżywali Jego moc. Teraz chcemy słyszeć słowo żywota, które nie jest nam dane od człowieka, ale od naszego Ojca Niebieskiego. Mam nadzieję, że dziś każdy będzie się czuł wyniesiony przez Słowo Boże, czyli nie tylko będzie słyszał o Duchu Świętym, ale będzie Go przeżywał jako moc Bożą.

Duch Święty jest Pocieszycielem; niechby niejeden przeżył Go w ten sposób. Duch Święty jest Duchem radości i sprawia, że także w trudnych sytuacjach można odczuwać radość. Duch Święty jest Duchem pokoju. Dzięki Niemu możemy mieć pokój w sercu, nawet wtedy, gdy wokół nas jest niepokój. Duch Święty jest też Duchem mądrości. Życzę wam, abyście pod przewodnictwem Ducha Świętego mogli podejmować mądre decyzje. Niechby każdy mógł w tych dniach powiedzieć: „Ja odczuwam moc Ducha Świętego”. To są moje życzenia z okazji tegorocznych Zielonych Świąt.

Dla mnie dziś to również szczególny dzień, ponieważ już od czterech lat sprawuję urząd Głównego Apostoła. Podsumowując mogę powiedzieć: Jes-



tem wdzięczny. Wdzięczny przede wszystkim Panu, który jest sprawcą wszystkiego. Wdzięczny też jestem za waszą miłość, za wasze modlitwy, za waszą wspólnotę.

Dziś myślami jestem też u Głównego Apostoła Fehra, ponieważ dla niego to też jest szczególny dzień. Od czterech lat jest w stanie spoczynku. Wspominałem o nim w zastępstwie wielu wiernych sług Bożych, którzy wykorzystywali swój czas i działali ku naszemu zbawieniu. Nie zapominamy o tym i jesteśmy za to wdzięczni.

Tradycją zielonoświątkową jest przekazanie narodowi Bożemu na całym świecie szczególnego przesłania w postaci słowa błogosławieństwa. Jak się domyślicie, modliłem się, aby Pan darował mi takie słowo. Niechby nam to-



warzyszyło w naszej przyszłości i uzmysławiało, co należy jeszcze uczynić. Tym słowem błogosławieństwa jest werset z 1. Koryntian 15, 57:

„Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”.

To słowo rozpoczyna się dziękczynieniem. Z tego wyciągam wniosek: Niech wszelka nasza praca rozpoczyna się dziękczynieniem. Nie patrzmy na to, co jest godne pożałowania, na zmartwienia i troski, na to, co obciąża, ale stale stawiamy wdzięczność na pierwszym miejscu!

„Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”. Słowa te wskazują na Jezusa Chrystusa, który odniósł zwycięstwo nad śmiercią. Chrystus zwycię-

żył śmierć, a ponieważ jesteśmy Jego własnością i mamy z Nim ściśle powiązanie, to mamy też udział w tym wielkim i nieporównywalnym zwycięstwie. Słowo to zawiera jeszcze kolejne przesłanie. Dzięki zwycięstwu Chrystusa także i my w małych bojach życiowych w naszych osobistych uwarunkowaniach możemy odnosić zwycięstwa.

Bracia i siostry, każdego dnia odnosimy zwycięstwa! Zwycięstwo dzień za dniem, tak dostąpimy udoskonalenia. Ktoś mógłby się teraz zapytać. Co mam zwyciężać?

Najpierw musimy zwyciężyć niewiarę. Gdy wzbudza się w nas myśl, która chce nas pozbawić wiary, to musimy taką myśl pokonać.

Gdy Pan Jezus, po tym gdy wielu uczniów Go opuściło, zapytał dwunastu:

„Czy i wy chcecie odejść?”, wtedy Piotr powiedział: „Panie! Do kogo pójdziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego”.

(Ew. Jana 6, 68) Oto zwycięstwo wiary. Chcemy też zwyciężyć egoizm. Naturalną rzeczą jest, że najpierw myśli się o sobie. Przypominam jednak podobieństwo o miłosiernym Samarytanie. On nie myślał o sobie. Widział człowieka leżącego bezradnie na ziemi, obok którego niejeden przeszedł nie udzieliwszy pomocy. Może przez chwilę także zamierzał przejść. Ostatecznie jednak przystąpił do działania. Służył bezinteresowną pomocą. Pokonujemy egoizm!

Istnieją też sytuacje, w których tracimy nadzieję i upadamy na duchu.



Od lewej: apostołowie Hammer, Hecht i Schmidt, apostołowie okręgowi Ehrich i Latorcai, apostoł Hoffmann oraz apostołowie okręgowi Lubasi, Passuni i Kolb



Przewyciężajmy brak nadziei i wykazujmy zaufanie do Pana. Niezbędne siły do tego otrzymujemy w powiązaniu z Panem i w modlitwie. Przypominam o tym, co Pismo Święte mówi na temat Pawła i Sylasa. Obaj pracowali dla Pana, a pewnego dnia zostali wtrąceni do więzienia. Możecie sobie wyobrazić, że to nie była przyjemna sytuacja. Jak się zachowywali? W Dziejach Apostolskich jest mowa, że o północy modlili się i wielbili Boga. (por. Dz. Ap. 16, 25) To

było zwycięstwo nad brakiem nadziei i rezygnacją. Czy my również nie możemy odnosić takich zwycięstw. Dysponujemy siłą z Ducha Świętego, którym jesteśmy zapieczętowani.

Czasami trzeba pokonać ociążałość. Apostoł Paweł jest dla nas wzorem. Zawsze był aktywny, nigdy nie był bierny. Mógłby przecież też powiedzieć: „Dość czyniłem, wystarczy”. Prowadzony był przez Ducha Świętego i nie dopuszczał do ociążałości i lenistwa. Dlaczego

również i my nie moglibyśmy przewyciężyć niewiary, egoizmu i wszystkiego, co powstrzymuje nas na drodze do niebieskiej ojczyzny? Nie muszą to być wielkie rzeczy, akurat te małe są decydujące. Przewyciężaj każdego dnia te małe rzeczy, takie jak: brak nadziei, rezygnacja, ociążałość. Myślę, że te zwycięstwa wiążą się z ciężką pracą. W Objawieniu Jana jest mowa o tym, co jest obiecane zwycięzcom. Oni odziedziczą wszystko. (Obj. Jana 21, 7)

Odnosmy z Panem liczne małe zwycięstwa, wówczas też w jego dniu odniesiemy z Nim wielkie zwycięstwo i zostaniemy z łaski przyjęci! Dlatego, mili bracia i siostry, nie zapominajcie tego słowa błogosławieństwa. Apeluję do sług, aby ożywiali je na nabożeństwach, aby stało się częścią naszego życia.

Teraz przejdźmy do naszego słowa biblijnego: „*A Pan jest Duchem; gdzie zaś Duch Pański, tam wolność*”.

Gdy słyszę słowo wolność, to myślę o Stanach Zjednoczonych Ameryki. Z tym państwem wiąże się marzenie o wolności. Oczywiście i tu istnieją prawa, reguły i przepisy. Nie można tego odsunąć i powiedzieć: „Mamy wolność, więc każdy może robić to, co chce”. To nie prowadziłoby do niczego dobrego. Wyobraźmy sobie jednak, jakby to było, gdyby każdy człowiek dał się prowadzić przez Ducha Świętego. Co by to oznaczało? Powstałaby pełna harmonia. Nie byłoby sporów. Zapanowałaby pełna radości atmosfera. Czyż nie tak? Moi mili, to jest przyszłość.

Wyobraźcie sobie, że w Tysiącletnim Królestwie Pokoju będzie rządził wy-

łącznie Jezus Chrystus, a Duch Święty będzie działający w taki sposób, jakiego dziś nawet nie możemy sobie wyobrazić. Patrząc nieco dalej w plan zbawienia, będzie nowe niebo i nowa ziemia pod panowaniem Ducha Świętego, w pełni harmonii, w pełni pokoju, w pełni radości! Niechby Pan był nam łaskawy, abyśmy osiągnęli ten cel i przeżyli, że całkowicie będzie nami rządził Duch Święty. Jak już powiedziałem, na tej



ziemi jest to jeszcze niemożliwie. Zbory muszą jednak mieć wyobrażenie, co oznaczają rządy Ducha Świętego. W zborach musi być zauważalne, że w nich rządzi Duch Święty. Moim marzeniem byłoby, aby zbory były wzorem współżycia międzyludzkiego. Postępujemy tak, aby w zborach panowała wolność rządów Ducha Świętego. W pełnym wymiarze nie jest to jeszcze dziś możliwe, ale zmierzamy do tego celu, aby poprzez Ducha Świętego uzyskać wolność od wszelkich więzów.

Na przykład istnieją więzy grzechu. Dopóki jesteśmy na ziemi pozostaniemy grzesznikami. Grzech jednak nie może panować nad nami – rządzonymi przez Ducha Świętego. Co prawda zawsze na nowo popadamy w grzech, ale grzech nie może nad nami panować. Musimy być wolni od więzów grzechu.

Istnieją też więzy ziemskiego usposobienia. Oczywiście musimy załatwiać nasze ziemskie sprawy, ale nie koncentrujemy się wyłącznie na tym, co ziemskie. Cel, do którego zmierzamy, wy-

kracza poza to, co ziemskie. Dążymy do życia z Bogiem, do przyszłej wspólności. Dlatego też pozwalamy, aby Duch Święty wyzwolił nas z więzów tego, co przemijające. Istnieje coś ważniejszego niż to, co ziemskie. Naszym dążeniem jest żywot wieczny.

Wiązać także może samolubstwo. Duch Święty może nas jednak z tego wyzwolić. Nie pozwalamy, aby nasze życie ograniczały więzy samolubstwa. Chcemy się z nich wyzwolić.

Bądźmy wolni od obaw. Gdy ufa się Panu i posiada się silną wiarę, wtedy nie trzeba mieć obaw.

Pomyślmy o Apostole Piotrze, który każdemu składał świadectwo, co wówczas nie było takie proste. Jego życie było zagrożone. Był wtrącany do więzienia, ale to wszystko go nie powstrzymywało. Potrafił tak czynić tylko dlatego, że w jego sercu rządził Duch Święty i przewyciężał wszelki strach.

Czy i my również nie moglibyśmy być w stanie z Duchem Świętym przewyciężać obawy? Życie bez trwogi jest cudownym życiem!

W Piśmie Świętym jest mowa, że w miłości nie ma bojaźni. (por. 1. Jana 4, 18) Rzeczywiście, tam, gdzie jest prawdziwa miłość, tam nie ma bojaźni. Gdy Pana i Jego dzieło rzeczywiście miłujemy, wtedy nie ma miejsca dla bojaźni. Jakie cudowne życie!

„...gdzie zaś Duch Pański, tam wolność”. Jeżeli Duchowi Świętemu damy przestrzeń, wtedy znikają wszelkie więzy, a mianowicie więzy grzechu, więzy ziemskiego usposobienia, więzy samolubstwa, więzy obaw. Wówczas serce z sercem będzie związane i będziemy szukali bliskości z bliźnimi i nie będzie miejsca dla egoizmu. Chcąc przeżywać wolność Ducha Świętego, musimy dać Jemu przestrzeń.

Pismo Święte relacjonuje, że w Zielone Świątki wszyscy słyszeli Apostoła Piotra w swoim języku. Zostały rozwiązane bariery językowe. W wyniku działania Ducha Świętego zaistniała wolność.

Postępujemy odpowiednio, abyśmy w dniu Pańskim zaznali cudownej wolności życia wiecznego.

Najpierw wyjaśnimy pojęcia „biblicyzm” i „ewangelikalizm”.

Następnie przedstawimy historię i teologiczne aspekty ewangelikalizmu. Na zakończenie porównamy stanowisko ewangeliczne i nowoapostolskie.

Ewangelikalizm

Co oznacza biblicyzm?

Gdy jest mowa o biblicyzmie, wtedy chodzi o nieograniczone ukierunkowanie stanowiska wiary według Biblii. Biblia rozumiana jest dosłownie i wszechstronnie jako „Słowo Boże”. U zwolenników biblicyzmu panuje przekonanie, że Bóg niemalże dyktował Pismo Święte i że tym samym jest wiążące pod każdym względem.

Ta ocena ma swoje źródło w reformacyjnej nauce o Piśmie Świętym. Luter podkreślał, że jedynie Pismo Święte (łac. sola scriptura) jest miarą wiary i nauki.

Biblicyzm kieruje się dwiema zasadami: Biblia pod każdym względem jest jasna i nie wymaga wykładu, a każdy chrześcijanin sam potrafi zrozumieć Biblię, ponieważ Biblia posiada właściwość samowyjaśnienia. Tu dochodzi do głosu odrzucenie wszelkiej formy urzędu nauczycielskiego. Zarazem wyklucza się możliwość pogłębienia i uzupełnienia Biblii przez późniejszą inspirację Ducha Świętego. Podstawowym prądem wywodzącym się z biblicyzmu jest ewangelikalizm.

Historia i organizacja ewangelikalizmu

Rodowód obecnego ruchu ewangelicznego sięga krajów anglosaskich XIX wieku. Jego inicjatorami i prekursorami są niemieccy pietyści, metodyzm, amerykańskie ruchy przebudzeniowe, alians ewangelicki założony w 1846 roku oraz powstały ok. 1900 roku ruch zielonoświątkowy. Obecny ewangelikalizm nie gruntuje na tradycji luteranckiej, ale na reformowanej wywodzącej się od szwajcarskich reformatorów Zwingliego i Kalwina.

Ruch ewangeliczny jest ponadkonfesjonalny. Przedstawiciele stanowisk ewangelicznych można

znaleźć w wielu większych i mniejszych wspólnotach religijnych na całym świecie, a przede wszystkim wśród prebiterian, baptystów, zielonoświątkowców lub metodystów. Chociaż przekonania ruchu ewangelicznego występują w wielu wspólnotach protestanckich, to jednak rozwinęły też własne struktury. Istnieją alianse ewangeliczne, szkoły, wydawnictwa, stacje telewizyjne i akademie.

Teologiczne aspekty ewangelikalizmu

Ruch ewangeliczny dzieli istotne elementy wiary z Kościołami protestanckimi. Charakterystyczna dla niego jednak jest przede wszystkim nauka o powszechnym kapłaństwie wiernych i o wyłącznej roli Biblii w sprawach wiary.

Dla ewangelikalizmu Biblia jest w każdej części autorytatywna. Przy tym wśród ruchu ewangelicznego istnieją zróżnicowane oceny wypowiedzi Pisma Świętego w zakresie nauk przyrodniczych i historycznych. Źródłem Pisma jest Duch Święty, również właściwy wykład następuje przez działalność Ducha Świętego. Właściwa interpretacja Pisma, chociażby już na podstawie powszechnego kapłaństwa, przynależna jest każdemu wierzącemu. Każdy chrześcijanin tym samym jest w stanie, aby z Biblii wziąć to, co potrzebne dla jego zbawienia.

Widzimy więc, że wiara została daleko idąco zindywidualizowana a urząd kościelny i sakrament nie odgrywają żadnej albo dalece podporządkowaną rolę. Podstawą zbawienia dla ewangelicznego chrześcijanina nie jest przyjęcie sakramentów, lecz osobista wiara zdziałana przez Boga. Istotne jest doświadczenie związane ze stawaniem się chrześcijaninem – świadome nawrócenie się i związane z tym nowonarodzenie – a także doświadczenia związane z pozostawaniem chrześcijaninem: chrześ-

cijańskie życie i uświęcenie. Wielkie znaczenie dla wielu ewangelicznych chrześcijan ma też wiara w ponowne przyjście Chrystusa, przy czym chodzi tu częstokroć o aspekt związany z Jego przyjściem na Sąd Ostateczny.

Stanowisko Kościoła Nowoapostolskiego

Według nauki nowoapostolskiej Biblia jest dokumentem poświadczającym doświadczenia z Bogiem. W publikacji „Pytania i odpowiedzi” jest mowa: „*Biblia zwana też Pismem Świętym jest przez wierzących odpowiednio uporządkowanym zbiorem pism zawierających opisy Bożych czynów, przykazań i obietnic*”. (Odp. na pytanie 1) Stąd dla nowoapostolskiego chrześcijanina Biblia poświadcza objawienia Boże, ale sama ich nie wyjaśnia. Biblia zawdzięcza swoje powstanie Duchowi Świętemu, ale nie oznacza to, że wszystkie wypowiedzi pochodzą od Ducha Świętego i że powinny być traktowane dosłownie.

Według przekonania ewangelicznego Biblia została przez Boga podyktowana ludziom i jest w dosłownym sensie „Słowem Bożym”. Tym samym Biblii przypisywana zostaje funkcja zbawienna, a przynajmniej pośrednictwa w zbawieniu. Tu należy wyrazić sprzeciw i podkreślić odmiennność stanowiska, mianowicie, że Biblia zarówno w Nowoapostolskim Wyznaniu Wiary, jak i w Starokościelnych Wyznaniach Wiary nie jest podmiotem wiary, ponieważ podmiotem wyznania wiary jest Trójjedyny Bóg, ponowne przyjście Chrystusa oraz Kościół. Gdy ze strony ewangelicznej czasami wysuwane są stwierdzenia, że „Biblia jest źródłem zwycięstwa”, „Biblia jest źródłem rozwoju”, „Biblia jest źródłem mocy”, wtedy poświadcza to, że Biblia pełni rolę: kazania, upoważnionego urzędu i sakramentu. Zgodnie z tym wyobrażeniem zbawienie zostaje udostępniane poprzez permanentne zajmowanie się Biblią. To potwierdza też wypowiedź: „*Z poznania pozyskanego na podstawie naszych studiów biblijnych musimy wyciągnąć praktyczne zasady jako obowiązujące dla naszego osobistego życia*”. (John MacArthur) Nasze stanowisko jest przeciwstawne. W „Pytaniach i odpowiedziach” jest mowa: „*Czytanie Biblii jednak nie może zastąpić dzia-*

łalności apostołów Jezusa Chrystusa w głoszeniu nauki i udzielaniu sakramentów”. (Odp. na pytanie 4)

Uznawanie Biblii za księgę absolutną pod każdym względem wyklucza jakiegokolwiek nowe lub pogłębione poznanie z Ducha Świętego. Temu przeciwstawne jest stanowisko naszego Kościoła. Zgłębienie istotnych aspektów Bożego planu zbawienia zasygnalizowanych w Piśmie Świętym możliwe jest poprzez urząd apostołski. Wymienić tu należy zagadnienia związane ze zbawieniem umarłych, które w Piśmie Świętym są tylko zasygnalizowane, a dopiero przez urząd apostołski zostały rozpoznane.

Podsumowując należy stwierdzić, że przekonania ewangeliczne zasadniczo różnią się od naszej wiary, tak że nie ma możliwości do spójni stanowisk.

Inny ewangeliczny pogląd wyraża, że Biblia kończy czas objawień Bożych. Zatem z góry odrzucane są i uznawane za niemożliwe takie objawienia Boże, jakich oczekujemy od współczesnego urzędu apostołskiego.

Kościół Nowoapostolski nie wysuwa twierdzenia, że prawda biblijna w każdym wypadku musi odnosić się do geograficznych, historycznych i przyrodniczych uwarunkowań, ponieważ Biblia jest „*przez wierzących odpowiednio uporządkowanym zbiorem pism zawierających opisy Bożych czynów, przykazań i obietnic*”.

Dla sprawy wiary w istocie drugorzędne zagadnienia, takie jak: czas i historia powstania tekstów biblijnych oraz ich autorstwo nabierają decydującego znaczenia w ewangelikalizmie. Podobnie wielkie znaczenie dla ewangelikalizmu ma też zwalczanie teorii ewolucji. Pod tym względem stanowisko nowoapostolskie jest odmienne i prezentuje równowagę pomiędzy biblijną nauką o stworzeniu a teorią ewolucji.

Ewangelikalizm wychodzi z założenia, że Duch Święty upoważnia jednostkę do właściwego rozumienia Biblii. Stanowisko Kościoła Nowoapostolskiego pod tym względem zdecydowanie się różni i podkreśla nieodzowność istnienia powołanego przez Boga urzędu nauczycielskiego. Apostolat jest kompetentny do wiążącej wykładni słów biblijnych.

Słowo Boże dla dzieci

W pewną środę wieczorem matka z synem wracała samochodem z kościoła do domu. Chłopiec patrzył przez okno i zaniepokoiła go głęboka ciemność zalegająca na polach. Dokądkolwiek sięgnął okiem nie było widać najmniejszego światełka. Zapytał więc: „Mamo, dlaczego jest tak ciemno? Dlaczego nigdzie nie świeci się żadne światło?” Matka na to odpowiedziała: „To są pola, a pola nie muszą być oświetlone”. Chłopiec ze łzami powiedział: „Nie lubię ciemności, ja się boję”. Wtedy matka przytuliła synka, dając mu w ten sposób poczucie bezpieczeństwa. Powiedziała też, że nie musi się bać, ponieważ jest z nim w samochodzie. Wtenczas chłopiec odpowiedział: „Mamo, ja się już nie boję, przypomniałem sobie, co powiedział Pan Jezus: Ufajcie, Ja jestem, nie bójcie się!”

Matka ze zdumieniem spytała, skąd zna ten cytat biblijny. „Kilka tygodni temu mieliśmy nabożeństwo dla dzieci, na którym była mowa o zdarzeniu, gdy Jezus szedł po wodzie do swoich uczniów, którzy byli w łodzi” – powiedział chłopiec.

W Stanach Zjednoczonych podjęliśmy inicjatywę, której celem jest przybliżenie ewangelii dzieciom w sposób dla nich zrozumiały, aby dysponowały mocnym fundamentem wiary. Związane to też jest z wielkim trudem w zborach. Naszym dzieciom, które narażone są na nawałnicę wpływów modernistycznego świata, chcemy przekazać doświadczenia i przeżycia, tak żeby towarzyszyły im przez całe życie.

Centralnym punktem tej inicjatywy jest przeprowadzanie w wielu zborach interaktywnych nabożeństw dla dzieci. Na tych nabożeństwach tematy prezentowane są interesująco i stosownie do wieku dzieci. Oczywiście to stawia wysokie wymagania wobec duszpasterzy i nauczycieli zajęć kościelnych. Ich zadaniem jest przekazywanie zasadniczych myśli z nabożeństw dla dorosłych w taki sposób, aby



Apostoł okręgowy pomocniczy Fendt z dziećmi ze zboru Las Escobas/Gwatemala

przykuły uwagę dzieci. Wielkie znaczenie ma uroczystość świętej wieczerzy i udzielenie błogosławieństwa końcowego.

Przedstawione na wstępie przeżycie potwierdza, że ta forma pozwala dzieciom lepiej

zrozumieć zagadnienia wiary. Dotyczy to też takich tematów, jak: święte pieczętowanie, Duch Święty, dzieje biblijne. Nawiązanie bezpośredniego kontaktu z każdym dzieckiem i bezpośrednia rozmowa sprawiają, że dzieci lepiej zachowują w sercach to, co słyszą. Łatwiej też zapamiętują i wykorzystują zdobytą wiedzę. Dzieci rozwijają również pozytywny stosunek do zboru i Kościoła. Ponadto w wieczornych nabożeństwach tygodniowych poprzez opisaną praktykę przekazu słowa biblijnego dzieci czują się traktowane poważnie. Wtenczas też z radością zapraszają swoich kolegów i koleżanki do Kościoła.

W ramach tej inicjatywy w niektórych zborach, gdzie to było możliwe, wydzielono też specjalne pomieszczenia i wyposażono w materiały edukacyjne, służebne do przygotowania dzieci do życia jako chrześcijanie nowoapostolscy. W tych pomieszczeniach dzieci również się integrują i wzmacniają wspólnotę.

John W. Fendt

Apostoł okręgowy pomocniczy John W. Fendt urodził się 26 lutego 1957 roku. Apostołem został ustanowiony 23 maja 1999 roku. Od 16 września 2001 roku służy jako apostoł okręgowy pomocniczy. Obszar jego działania obejmuje USA oraz trzynaście państw Ameryki Środkowej i Południowej, a także Karaiby.

Przed niemal pięcioma miesiącami odbyły się Europejskie Dni Młodzieży (EDM) Kościoła Nowoapostolskiego. Zjazd miał miejsce w Düsseldorfie. W dniach 21-24 maja około 35 000 młodych braci i sióstr należących do młodzieży było uczestnikami tego wydarzenia i uczestniczyło w różnych zajęciach, wykładach, koncertach i nabożeństwach.

Europejskie Dni Młodzieży 2009

Refleksje

Europejskie Dni Młodzieży przyniosły szczególne poruszenie i liczne impulsy. Wydarzenie to nie powinno ulec zapomnieniu, ale rozwinąć produktywną siłę. W tym celu niezbędne są refleksje na zborowych spotkaniach młodzieży. Nabożeństwo Głównego Apostoła Wilhelma Lebera, które przeprowadził 24 maja na stadionie LTU-Arena było prezentowane jako pierwsze na stronie internetowej www.ejt2009.eu, która nie utraciła swojej aktualności po zjeździe młodzieży i teraz służy do refleksji, obejmujących trzy dziedziny: wspomnienia, emocje i konkrety.

Link do strony jest następujący:

www.ejt2009.eu/nachbereiten/workshops/

Wideo klipy, krótkie teksty i wymiana myśli mają ożywić refleksje. Prezentacje dotyczą zrozumienia i zamienienia w czyn przesłania słowa biblijnego: *„Bracia, [i siostry], ja o sobie samym nie myślę, że pochwyliłem, ale jedno czynię: zapominając o tym, co za mną, i*

zdążając do tego, co przede mną”. (Filipian 3, 13)

Wideo klipy pokazują kluczowe fragmenty kazania, jak i śpiewaną przez około 46 000 uczestników nabożeństwa pieśń końcową: „Pan jest moim światłem”.

Zasadnicze przesłanie nabożeństwa jest też tematem wideoklipu: „Każdy człowiek na ziemi winien dążyć do Boga!”. Ponadto wideoklip przedstawia wymienione przez Głównego Apostoła cztery cele wiary: Podobać się Panu, służyć Panu, być błogosławieństwem dla innych, być godnym na dzień ponownego przyjścia Chrystusa. „Te cele niech pobudzą młodzież do osobistych rozważań w wierze” – powiedział Główny Apostoł.

Ważne też jest, aby młodzież zastanowiła się i prze-myślała osobiste cele i je jasno sformułowała.

W Internecie sukcesywnie będą udostępniane kolejne prezentacje, pomocne w pogłębianiu treści wynikających z EDM zarówno indywidualnie, jak i na zborowych spotkaniach młodzieży.



Chór a cappella z Kassel na EDM. Młodzi śpiewacy prezentowali bogaty repertuar w hali 7A, a także podczas koncertu „Night of Lights” (Noc Świata!), jak i podczas sobotniego koncertu na wolnym powietrzu. Szefem zespołu jest basista i zawodowy dyrygent Andreas Klippert (zupelnie z prawej). Pozostali członkowie chóru (od lewej), to: Torsten „Richi” Wagner (sopran-tenor), Steffen Hause (tenor), Christian Klippert (alt-bas), Thomas Klippert (alt-bas) i Patrick Horch (bas-baryton).

Europa / Ameryka Południowa

Szwecja: Odwiedziny duszpasterskie

Apostoł okręgowy Karlheinz Schumacher wraz z apostołem Ekehardem Krause w dniach 15-17 maja br. udali się do Szwecji, aby obsłużyć tamtejsze zbory. Z uwagi na dużą odległość pomiędzy Sztokholmem a Malmö przeprowadzili dwa nabożeństwa. W sobotę 16 maja w Sztokholmie przed południem miało miejsce spotkanie dla sług, w którym uczestniczyło dziewięciu braci, a po południu nabożeństwo z udziałem 60 braci i siostr oraz gości. Słowem biblijnym był werset z Galacjan 6, 9. Uczestnikom tej uroczystości szczególną radość sprawił też chór młodzieżowy. Na nabożeństwie miało też miejsce święte pieczętowanie oraz ustanowienie diakona i kapłana. W niedzielę bracia i siostry zebrali się na nabożeństwo w kościele w Malmö. Ku radości wszystkich na tę uroczystość przybył też zbor z sąsiedniej Kopenhagi/Dania. Ponad 100 uczestników skorzystało z nabożeństwa, u którego podstaw leżało słowo biblijne z 1. Piotra 2, 5. Podczas tej uroczystości apostoł okręgowy Schumacher ustanowił też ewangelistę zborowego. Po południu tego dnia z apostołem okręgowym spotkało się 25 sług Bożych.



Apostoł okręgowy Schumacher (z prawej) ustanawia ewangelistę zborowego w Malmö

Hiszpania: Wizyta apostoła okręgowego

Apostoł okręgowy Markus Fehlbaum (Szwajcaria) w dniach 27-28 maja br. obsłużył zbor w Tarragonie odległej ok. 100 kilometrów od Barcelony oraz zbor w Palma de Mallorca. Podstawą nabożeństwa w Tarragonie, z udziałem 70 wiernych, było słowo biblijne z Ew. Łukasza 24, 52, 53. Podczas tej uroczystości pewien mężczyzna dostąpił pieczętowania Duchem Świętym. Dzieci ze zboru Tarragona przekazały apostołowi okręgowemu upominek jako wyraz swej wdzięczności i radości. Następnego dnia apostoł okręgowy służył słowem biblijnym z Dz. Ap. 4, 20 w Palma de Mallorca. Tam zgromadziło się 76 wiernych. Podczas tego nabożeństwa apostoł okręgowy udzielił świętego chrztu wodnego oraz pieczętował Duchem Świętym pięcioro wiernych.



Apostoł okręgowy Fehlbaum z dziećmi ze zboru Tarragona



Wieczór informacyjny dla rodziców w kościele w Buenos Aires

Argentyna: Spotkanie z rodzicami

Z inicjatywy apostoła Vicente Teti i biskupa Enrique Minia 24 maja 2009 roku w kościele centralnym w Buenos Aires odbył się wieczór informacyjny dla rodziców. Podczas spotkania przedstawiony został rezultat pracy zespołu kościelnego od lat zajmującego się zagadnieniem „wychowanie w kościele”. Główne tematy spotkania to: sposób przekazywania wartości chrześcijańskich oraz zapobieganie nałogom. Apostoł Teti zalecił rodzicom, aby byli dobrymi wzorami dla dzieci. Dom rodzinny powinien być miejscem pielęgnacji wspólnoty i wzajemnego wspierania się przez członków rodziny.

Zdjęcie na okładce: „Cloud Gate” w Chicago, według projektu indyjskiego artysty

NASZA RODZINA czasopismo kościoła nowoapostolskiego; Wydawca: Administracja Centralna Kościoła Nowoapostolskiego w Polsce, PL 81-520 Gdynia; ul. Akacyjowa 50/50 A-B; tel.: 058 621 9401; tel./fax: 058 664 9288; e-mail: acnak@nak.org.pl; internet: <http://www.nak.org.pl>
W sprawie otrzymywania czasopisma oraz innych publikacji i informacji o Kościele Nowoapostolskim prosimy zwrócić się do Wydawcy.
Wszelkie prawa zastrzeżone; Indeks 366579; Nakład do 4500 egzemplarzy.